

*ks. dr hab. prof. UR Witold Jedynak*

Instytut Socjologii  
Uniwersytet Rzeszowski

## **Wartość ludzkiej pracy w społecznej nauce Kościoła katolickiego**

### WPROWADZENIE

Z aksjologicznego punktu widzenia istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania jednostek, grup i społeczeństwa posiada zrozumienie sensu i wartości ludzkiej pracy. W ujęciu indywidualnym jest ona wartością motywującą jednostki i wpływającą na wybory przez nich dokonywane. W wymiarze społecznym staje się czynnikiem regulującym postępowanie jednostki i zasady życia w grupie. Praca jako czynnik produkcji występuje w formie wysiłku fizycznego i umysłowego. Jest celowym działaniem ludzkim nakierowanym na przetwarzanie dóbr przyrody, przedmiotów i informacji za pomocą narzędzi. Jej celem staje się zaspokojenie, w sposób bezpośredni lub pośredni, potrzeb materialnych i niematerialnych. Ponieważ praca jest czynnością człowieka, ma wymiar personalny i moralny. Dlatego też staje się przedmiotem badania katolickiej nauki społecznej, która zajmuje się człowiekiem żyjącym w społeczeństwie.

Szczególne zainteresowanie środowisk kościelnych problematyką ludzkiej pracy jest dostrzegalne od XIX wieku w kontekście starań zmierzających do rozwiązywania kwestii społecznej. Działania te były uwarunkowane zmieniającą się sytuacją społeczno-ekonomiczną, a zwłaszcza dynamicznym rozwojem przemysłu fabrycznego i szybkim wzrostem liczby robotników. W środowiskach kościelnych podjęto wówczas próby stworzenia systemu społeczno-gospodarczego opartego na zasadach chrześcijańskiej demokracji. Efektem tych działań była encyklika społeczna „*Rerum novarum*” (1891 r.) odnosząca się do trudnej sytuacji robotników, wykonujących pracę najemną. Dokument wyrażał zainteresowanie Kościoła kwestią robotniczą i stanowił silny impuls do podejmowania dalszych starań mających na celu poprawę losu proletariatu. Stał się również przedmiotem analiz naukowych, a także podstawowym źródłem doktryny społecznej Kościoła, do którego odwoływały się następne dokumenty Stolicy Apostolskiej. Mimo że dokument ten nie przyniósł oczekiwanego efektu praktycznego, polegającego na konsekwentnym wdrażaniu zawartych w nim idei chrześcijańskiej demokracji, to jednak wytyczył kierunek katolickiej nauki społecznej. Doktryna kościelna dotycząca ludzkiej pracy w następnym wieku podlegała

procesowi rozwoju ze względu na zmieniającą się sytuację ludzi pracy. Dokumenty wydawane przez następnych papieży, przełomowe uchwały Soboru Watykańskiego II, a zwłaszcza społeczne encykliki Jana Pawła II sprawiły, że katolickie nauczanie dotyczące godności i wartości ludzkiej pracy jest uniwersalnym, humanistycznym przesłaniem o globalnym zasięgu. Zawiera bowiem profesjonalną wiedzę i bogate doświadczenie Kościoła odnoszące się do moralnej oceny kwestii związanych z ludzką pracą. Może zatem stanowić podstawę naukowej analizy, która zmierza do ukazania humanistycznego i społecznego wymiaru pracy.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie wybranych zagadnień dotyczących wartości ludzkiej pracy w świetle katolickiej nauki społecznej. Dla lepszego zobrazowania analizowanych treści niektóre elementy nauczania kościelnego odnoszące się do pracy zostaną porównane z założeniami kapitalizmu i socjalizmu. Podstawowy problem badawczy brzmi następująco: jaką wartość posiada ludzka praca według społecznej nauki Kościoła katolickiego? W procesie badawczym wykorzystane zostaną źródła zastane, tj. podstawowe encykliki społeczne poświęcone ludzkiej pracy oraz opracowania dotyczące szeroko rozumianej kwestii społecznej.

#### ROZWÓJ KATOLICKIEGO NAUCZANIA SPOŁECZNEGO O PRACY

Jak już wspomniano, tematyka dotycząca problematyki ludzkiej pracy jest obecna w oficjalnym nauczaniu Kościoła od czasu wydania przez papieża Leona XIII encykliki „*Rerum novarum*”. Wcześniej, a zwłaszcza w początkowym okresie drugiej połowy XIX wieku kwestiami dotyczącymi stosunków między pracownikiem a pracodawcą zajmowali się działacze społeczni i myśliciele reprezentujący chrześcijański system wartości. Należeli do nich m.in.: abp Wilhelm E. von Ketteler, Karol von Vogelsang, Rene de la Tour du Pin, Albert de Mun, kard. Edward Manning. Proponowali oni, by państwo w ramach ustawodawstwa socjalnego uregulowało sprawy dotyczące zatrudnienia. Chodziło przede wszystkim o ustalenie wysokości godziwego wynagrodzenia za pracę, ograniczenie długości dnia pracy, zakaz pracy w niedzielę i święta, zapewnienie ochrony dzieciom i kobietom, zobowiązanie pracodawców do wypłaty odszkodowań dla robotników, którzy nie z własnej winy utracili zdolność do pracy, likwidację szkodliwych dla zdrowia zakładów pracy. Ponadto państwo miało zadbać o ubezpieczenia, zapomogi i emerytury dla pracowników. Jednym ze skutecznych sposobów obrony praw proletariatu miało być zakładanie związków zawodowych [Strzeszewski, 2003, s. 226–243; tenże, 1978, s. 54–56; Jaroszyński, 1900, s. 10–24; Majka, 1986, s. 222–246].

Mimo zaangażowania wielu katolickich działaczy w problemy dotyczące pracy Kościół nie był prekursorem w tej kwestii. Już w roku 1848 Karol Marks opublikował „*Manifest komunistyczny*”, w którym odniósł się do niezwykle

trudnej sytuacji mas pracowniczych, pozbawianych przez pracodawców podstawowych praw ludzkich. Oficjalne zainteresowanie Kościoła losem robotników nastąpiło wówczas, gdy socjaliści organizowali już silne związki zawodowe i bronili praw proletariatu. Zaniedbanie to wynikało zapewne z uwarunkowań społecznych. Kościół nie tylko akceptował ówczesne stosunki społeczne, ale sam uczestniczył w ich kształtowaniu, co niewątpliwie utrudniało inspirowanie reform w celu rozwiązania kwestii społecznej. Przełomowym wydarzeniem okazało się ogłoszenie przez Leona XIII encykliki o kwestii robotniczej. Dokument ten wzbudził jednak wiele kontrowersji i był kontestowany w środowiskach katolickich. Niektórzy duchowni nie odczytali jego treści z ambon. Znaczne opory związane z recepcją „*Rerum novarum*” w pierwszych latach po jej ogłoszeniu pojawiły się również na ziemiach polskich, zarówno w środowiskach hierarchii kościelnej, jak i wśród ludzi świeckich [Strzeszewski, 1978, s. 72–73; Strzeszewski, 1981, s. 195–198; Dzwonkowski, 1974, s. 175–176; Wóycicki, 1921, s. 179].

Pomimo problemów z recepcją encykliki „*Rerum novarum*” jest pierwszym oficjalnym dokumentem Kościoła, w którym Stolica Apostolska zajęła się problemem pracy robotników. Odwołując się do tradycyjnej doktryny kościelnej Leon XIII [1987, s. 49] stwierdza, że praca fizyczna (po grzechu pierworodnym) stała się przykrą koniecznością, jako pokuta za grzech. Towarzyszy jej trud i przykrość, których nie da się usunąć. Pomimo ciężkiego położenia mas robotniczych, klasy społeczne dla dobra wspólnego muszą ze sobą współdziałać, gdyż jedna posiada kapitał, a druga pracę. Dlatego jedna drugiej bezwzględnie potrzebuje. Nie może bowiem istnieć kapitał bez pracy, ani praca bez kapitału.

Leon XIII postulował rozwiązanie kwestii społecznej i zmianę położenia klasy robotniczej przez jej uwłaszczenie. Stawało się to możliwe dzięki pracy, za którą robotnik otrzyma sprawiedliwą płacę. Słuszne wynagrodzenie miało zapewnić pracownikowi środki na utrzymanie siebie i swojej rodziny, a także dawało możliwość odkładania choćby niewielkich oszczędności. Według tej koncepcji zapłata za pracę staje się środkiem do osiągnięcia własności, natomiast uwłaszczenie mas pracujących przyczynia się do usuwania rażącej dysproporcji w stanie posiadania i wpływa na złagodzenie konfliktów społecznych, a zwłaszcza walki klas. Ponadto sprawiedliwe wynagrodzenie implikuje wzrost produkcji, ponieważ robotnik otrzymujący godziwą zapłatę ma motywację do wydajniejszej pracy, a w przyszłości w oparciu o zgromadzony kapitał może podjąć własną działalność zawodową. Papież Leon XIII uważa, że czas pracy powinien być dostosowany do sił pracownika, dotyczy to zwłaszcza kobiet i dzieci. Ponadto robotnicy mają prawo do zregenerowania sił podczas niedzielnego i świątecznego odpoczynku, dlatego dni te powinny być wolne od pracy [Leon XIII, 1987, s. 57–60; zob. Strzeszewski, 2003, s. 251].

Własną koncepcję pracy, powstałą z inspiracji religijno-etycznych wygenerował protestantyzm. Stworzył on religijne motywy poszukiwania zbawienia w metodycznie zrationalizowanym zawodzie. W społeczeństwach protestanc-

kich praca (również fizyczna) jest traktowana jako ważne i pozytywne kryterium moralności religijnej. Krzewiony w krajach protestanckich kult rzetelnej i wydajnej pracy sprzyjał rozwojowi gospodarstwu i bezpośrednio przyczynił się do powstania kapitalizmu [Weber, 2011, s. 67–102, 120–124; Weber, 2002 s. 480]. Głoszone przez protestantyzm poglądy nobilitujące wartość moralną pracy pozostawały jednak w jaskrawej sprzeczności z rzeczywistym stosunkiem pracodawców do robotników, zwłaszcza od czasu powstawania wielkich zakładów przemysłowych. Dynamiczny rozwój uprzemysłowienia w kapitalistycznym systemie społeczno-gospodarczym nie wpłynął na faktyczne podniesienie wartości pracy, wręcz przeciwnie – spowodował powszechną i daleko posuniętą degradację pracy fizycznej, co przekładało się na nieludzkie traktowanie klasy proletariatu. Rodzący się ustrój kapitalistyczny doprowadził do przekształcenia części chłopów i rzemieślników w najemnych robotników. Wielu z nich chcąc zdobyć środki niezbędne do utrzymania siebie i swoich rodzin pracowało w niezwykle trudnych, wręcz nieludzkich warunkach. Robotnicy ci byli często krzywdzeni, wyczerpani i poniżani przez nieuczciwych i żądnym zysku posiadaczy kapitału. Natomiast wyczerpująca praca wykonywana w ekstremalnych warunkach, stawała się dla nich czynnością okupioną olbrzymim wysiłkiem, za który otrzymywali jedynie głodowe wynagrodzenie. W systemie kapitalistycznym, propagującym liberalizm i indywidualizm, wartość ludzkiej pracy zredukowano do roli towaru, który pracodawcy starali się kupić za jak najniższą cenę, co oczywiście wiązało się z uprzemysłowieniem robotnika. Głównym celem właścicieli kapitału stało się efektywne pomnażanie dóbr materialnych, nawet kosztem naturalnych praw człowieka [Markiewicz, 1983, s. 41–42; Kieniewicz, 1970, s. 335–337; Wóycicki, 1922, s. 42–46].

Próbie rozwiązania kwestii społecznej i doceniania wartości ciężkiej pracy najemnej podjęli socjaliści, którzy krytykowali zarówno katolickie, jak i protestanckie podejście do problemu pracy. Szczególnie ostro kontestowali nauczanie Leona XIII z „*Rerum novarum*” mówiące, że praca fizyczna jest pokutą za grzechy i przykrą koniecznością, od której ludzie w swym życiu doczesnym nie będą nigdy uwolnieni. Ideolodzy marksizmu są przekonani, że utrzymywane przez wieki w katolickiej tradycji przekonanie, że praca bezpośrednio produkcyjna (fizyczna) jest zajęciem nie tylko przykrym ale wręcz godnym pogardy, przyczyniało się do poniżania ludzi wykonujących ciężką pracę. Ponadto utrzymywało niesprawiedliwe stosunki społeczne. Zdaniem marksistów takie ideologiczne opinie o pracy były wykorzystywane przez klasy panujące, by krzewić poglądy, że praca jest pokutą, a nędza karą za grzechy. Upowszechnianie takiego przekonania utrudniało zmianę stosunków społecznych, a także uniemożliwiło postrzeganie ludzkiej pracy jako wartości autotelicznej [Markiewicz, 1983, s. 40–41].

Krytykując stosunki pracy panujące w systemie kapitalistycznym socjaliści stworzyli własną koncepcję pojmowania ludzkiej pracy. Przedstawiona przez

nich teoria ubóstwa niejako pracę i zakłada, że wszystkie inne wartości łącznie z człowiekiem powinny zostać jej podporządkowane. W takim ujęciu człowiek staje się małym trybem w wielkiej społecznej maszynie, a jego wartość jest mierzona jedynie efektami i wytworami jego pracy. Zdaniem klasyków marksizmu praca stworzyła człowieka, a dalszy rozwój systemów pracy pozwoli człowiekowi zmieniać warunki bytu, by zyskać możliwość pełnego wyzwolenia. Praca jest przeznaczeniem człowieka, ponieważ czyni go wolnym oraz urzeczywistnia jego dążenia do radykalnego przekształcania świata. Istota ludzka przez samorealizowanie się w tak pojmowanej pracy otrzymuje realną szansę osiągnięcia pełnego człowieczeństwa, ma możliwość przemiany w zupełnie inny podmiot. Według ideologów marksizmu praca wysunięta na czołowe miejsce w systemie socjalistycznych wartości nie jest dla człowieka powodem jego udręki, ale daje mu satysfakcję. Przede wszystkim przynosi jednak korzyści kolektywowi, ponieważ przyczynia się do zwiększenia własności wspólnej społeczeństwa komunistycznego [Engels, 1976, s. 263; Engels, 1956, s. 330].

### KATOLICKA KONCEPCJA PRACY

Spółeczna doktryna Kościoła dotycząca ludzkiej pracy rozwija się dzięki nowym osiągnięciom nauki, zdobywanym doświadczeniom oraz polemice z innymi koncepcjami światopoglądowymi, a zwłaszcza liberalizmem i marksizmem. Świadczą o tym kolejne, wydawane przy różnych okazjach dokumenty kościelne podejmujące problematykę społeczną, w tym kwestie odnoszące się do pracy (np. encyklika „Mater et Magistra”, Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”, encyklika „Populorum progressio”). Dokumentem, który w sposób kompleksowy scala dotychczasowe nauczanie Stolicy Apostolskiej dotyczące ludzkiej pracy jest niewątpliwie encyklika „Laborem exercens”, ogłoszona przez Jana Pawła II w 1981 r.

Według papieża problem pracy zajmuje w dzisiejszej cywilizacji naczelną rolę. Jego zdaniem „praca ludzka stanowi klucz, i to chyba najistotniejszy klucz, do całej kwestii społecznej” i jest ściśle związana z dobrem człowieka. Jeśli więc rozwiązanie kwestii społecznej ma zmierzać „w tym kierunku, ażeby »życie ludzkie uczynić bardziej ludzkim«, wówczas właśnie ów klucz – praca ludzka – nabiera znaczenia podstawowego i decydującego” [Jan Paweł II, 2006, s. 149].

Praca ma pomagać człowiekowi w osiągnięciu przez niego ostatecznego celu jakim jest zbawienie. Jednocześnie daje ona możliwość rozwoju własnej osobowości, służy urzeczywistnianiu się człowieczeństwa oraz spełnianiu osobowego powołania. Godność i wartość pracy polega na tym, że człowiek nie tylko przekształca przyrodę, udoskonala ją, ale urzeczywistnia samego siebie, stając się poniekąd bardziej człowiekiem. Właściwym podmiotem pracy jest sam

człowiek, natomiast jej przedmiotem jest technika, rozumiana jako zespół narzędzi, którymi posługuje się pracujący. Choć praca jest wartością, nie może ona stać się najważniejszym celem w życiu człowieka, ponieważ pierwszą podstawą wartości pracy jest sam człowiek. Mimo że człowiek jest powołany do pracy, to jednak praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. W hierarchii ludzkich obowiązków praca jest jedynie i wyłącznie środkiem, ale nigdy celem. Gdyby człowiek zafascynowany pracą zatracił ostateczny cel swojego życia stałby się niewolnikiem siebie samego, popadając w niewolę pracy [Jan Paweł II, 2006, s. 155–157, zob. Papiaska Rada *Iustitia et Pax*, 2005, s. 183–184].

We wspomnianej encyklice papież poddaje krytyce koncepcje pracy przyjmowane przez kapitalizm i liberalizm, kolektywizm i marksizm. Systemy te rozdzielają kapitał od pracy i szukają antynomii między tymi zjawiskami społecznymi. Według Jana Pawła II jest to błędne przekonanie, ponieważ kapitał bez pracy nie jest twórczy, podobnie jak praca bez kapitału. W rzeczywistości nie istnieje antynomia między pracą a kapitałem, a jej sztuczne tworzenie zmierza do przeciwstawiania interesów pracowników i właścicieli kapitału. Pomiędzy kapitałem a pracą istnieje związek nierozzerwalny. Kapitał warunkuje pracę człowieka, nie może on jednak być pojmowany jako anonimowy podmiot uzależniający człowieka i jego pracę. Kapitał jako zespół środków produkcji powstał dzięki ludzkiej pracy i nosi na sobie znamiona pracy. Kapitał jest więc tylko instrumentem, przyczyną narzędną, natomiast praca jest przyczyną sprawczą, naczelną. Człowiek jako podmiot pracy – bez względu na to jaką pracę wykonuje – jest osobą. Dlatego Kościół przyjmuje pierwszeństwo osoby przed rzeczą, pracy człowieka przed kapitałem [Jan Paweł II, 2006, s. 168–173; zob. Papiaska Rada *Iustitia et Pax*, 2005, s. 186–188].

Jan Paweł II przypomina, że z pracą ściśle powiązana jest własność. Jego zdaniem, tradycja chrześcijańska nigdy nie podtrzymywała prawa do własności jako absolutnej i nienaruszalnej zasady. Rozumiała je natomiast w najszerszym kontekście powszechnego prawa wszystkich do korzystania z dóbr całego stworzenia. Własność nie może stanowić społecznego przeciwieństwa pracy, ponieważ „własność nabywa się przede wszystkim przez pracę po to, aby służyła pracy”. Zatem podstawowym celem własności jest służenie pracy, a przez to realizowanie zasady uniwersalnego przeznaczenia dóbr i prawa powszechnego ich użytkowania. Ze służebnego charakteru własności wynika potrzeba – pod pewnymi warunkami – uspołecznienia niektórych środków produkcji. Zdaniem papieża, nie do przyjęcia pozostaje stanowisko „sztywnego” kapitalizmu broniącego wyłącznego prawa własności prywatnej środków produkcji jako nienaruszalnego „dogmatu” w życiu ekonomicznym. Zasada poszanowania pracy domaga się, by prawo własności było poddawane twórczej weryfikacji. Kościół przedstawia propozycje mówiące o współwłasności środków pracy, o udziale pracowników w zarządzie lub zyskach przedsiębiorstw. Nie da się zrealizować praw człowieka związanych z jego pracą przez likwidację własności prywatnej środ-

ków produkcji. Nacjonalizacja środków produkcji przekazuje je w ręce grupy zarządzającej i dysponującej tymi środkami, która może źle nimi dysponować. Ludzie ci broniąc swojego monopolu zarządzania i dysponowania środkami produkcji, nie cofną się nawet przed naruszeniem zasadniczych praw człowieka, czego wymownym przykładem są fakty społeczne w państwach o ustroju kolektywistycznym. Rzeczywiste uspołecznienie – zdaniem papieża – ma miejsce wówczas, gdy robotnik wykonujący pracę będzie mógł siebie uważać „za współgospodarza wielkiego warsztatu pracy, przy którym pracuje wraz ze wszystkimi” [Jan Paweł II, 2006, s. 177–181].

Jan Paweł II przypominał, że praca jest powinnością, a zarazem źródłem uprawnień dla człowieka pracującego. Prawa pracownika są częścią podstawowych praw osoby ludzkiej, z których wiele zostało proklamowanych przez instytucje międzynarodowe. W kontekście obowiązku pracy oraz odpowiadających temu obowiązkowi praw papież zwracał uwagę na stosunek zachodzący pomiędzy pracodawcą – bezpośrednim lub pośrednim a pracownikiem. Pracodawcą bezpośrednim jest osoba lub instytucja, z którą pracownik zawiera bezpośrednio umowę o pracę na określonych warunkach. Natomiast pracodawcą pośrednim jest państwo, którego funkcja sprowadza się nie tylko do polityki płac, zatrudnienia, lecz obejmuje cały ustrój społeczno-ekonomiczny, wywierający wpływ na mniej lub bardziej sprawiedliwe stosunki na rynku pracy. Podstawowym zadaniem polityki gospodarczej państwa jest odpowiednie zatrudnienie wszystkich uzdolnionych do tego podmiotów. Zatrudnienie jest bowiem jednym z podstawowych uprawnień człowieka. Państwo powinno koordynować inicjatywy jednostek i grup społecznych w myśl powszechnego użytkowania dóbr gospodarczych, a dostęp do pracy i słuszną płacą są sprawdzianem sprawiedliwości całego ustroju społeczno-ekonomicznego. Papież uważał, że sprawiedliwe wynagrodzenie powinno wystarczyć na założenie rodziny, godziwe utrzymanie oraz zabezpieczenie jej przyszłości. Płaca rodzinna, czyli jedno wynagrodzenie głowy rodziny ma pozwolić na zaspokojenie potrzeb rodziny bez konieczności podejmowania pracy zarobkowej poza domem przez współmałżonka, czy to przez inne świadczenia społeczne. Ponadto płaca sprawiedliwa powinna objąć słuszny wypoczynek pracownika oraz różne świadczenia mające zabezpieczyć jego życie i zdrowie [Jan Paweł II, 2006, s. 187–193; zob. Bełch, 2007, s. 310–311].

Papież stwierdzał, że ludzka praca oprócz elementów fizycznych posiada wymiar duchowy. Dlatego też społeczne nauczanie Kościoła zajmuje się sprawami pracy z punktu widzenia jej ludzkiej wartości oraz związanego z nią porządku moralnego. Kościół nie pomijając żadnego aspektu życia człowieka, nawet materialnego, stara się kształtować taką duchowość pracy, która ludziom pomoże przybliżyć się do Boga. Człowiek przez pracę służącą jemu samemu oraz bliźnim uczestniczy w dziele stworzenia. W ten sposób czyniąc świat lepszym, jednocześnie rozwija i udoskonala siebie [Jan Paweł II, 2006, s. 202–212; zob. Escriva de Balaguer, 1992, s. 81–83; tenże, 2005, s. 425–438].

## PODSUMOWANIE

Katolicka nauka społeczna traktuje ludzką pracę jako wartość, która pomaga pracownikowi osiągnąć pełnię człowieczeństwa oraz jest warunkiem doskonałości chrześcijańskiej. Ponieważ współczesne materialistyczne ideologie zredukowały pracę do roli narzędzia potrzebnego do wytworzenia dóbr doczesnych oraz towaru, który można sprzedać lub kupić Kościół apeluje o przywrócenie godności ludzkiej pracy. Według katolickiej nauki społecznej każda godziwa praca ma wymiar personalny, ponieważ jest czynnością osoby oraz uczestnictwem człowieka w stwórczym dziele Boga. Solidne i uczciwe wypełnianie codziennych obowiązków zawodowych i rodzinnych przybliża człowieka do zbawienia. Ponadto praca wykonywana w kooperacji z innymi ludźmi utrwala więź społeczną, jest źródłem dochodów, podstawą utrzymania rodziny, środkiem do osiągnięcia dobrobytu przez społeczeństwo i warunkiem rozwoju całej ludzkości.

## BIBLIOGRAFIA

- Belch K., 2007, *Katolicka nauka społeczna*, Wydawnictwo Jedność, Kielce.
- Dzwonkowski R., 1974, *Listy społeczne biskupów polskich 1891–1918*, Editions du Dialogue, Paris.
- Engels F., 1956, *Anty-Dühring*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Engels F., 1976, *Rola pracy w procesie ucłowieczenia małpy* [w:] *Podstawowe problemy moralności socjalistycznej. Teksty źródłowe* (wybór H. Maślińska, M. Michalik), wyd. 3 uzup., Książka i Wiedza, Warszawa.
- Escriva de Balaguer J., 2005, *Droga, Bruzda, Kuźnia*, wyd. 3, Księgarnia św. Jacka i Apostolicum, Katowice-Ząbki.
- Escriva de Balaguer J., 1992, *To Chrystus przechodzi* (tłum. A. Kajzerek), Księgarnia św. Jacka, Katowice.
- Jan Paweł II, 2006, *Encyklika „Laborem exercens”* [w:] *Encykliki Ojca świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków, s. 141–213.
- Jaroszyński E., 1900, *Katolicyzm socjalny*, cz. 1, Spółdzielnia Wydawnicza Polska, Kraków.
- Kieniewicz S., 1970, *Historia Polski 1795–1918*, PWN, Warszawa.
- Leon XIII, 1887, *Encyklika o kwestii robotniczej „Rerum novarum”* [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym–Lublin, s. 41–65.
- Majka J., 1986, *Katolicka nauka społeczna. Studium historyczno-doktrynalne*, Fundacja Jana Pawła II, Rzym.
- Markiewicz S., 1983, *Ewolucja społecznej doktryny Kościoła*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Papieska Rada Iustitia et Pax, 2005, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Wydawnictwo Jedność, Kielce.
- Strzeszewski Cz., 1978, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa.
- Strzeszewski Cz., 2003, *Katolicka nauka społeczna*, wyd. 4 dodruk, Wydawnictwo KUL, Lublin.



- Strzeszewski Cz., 1981, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze austriackim w latach 1865–1918* [w:] *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa, s. 135–199.
- Weber M., 2011, *Etyka protestancka i duch kapitalizmu* (tłum. D. Lachowska), wyd. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Weber M., 2002, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej* (tłum. D. Lachowska), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Wóycicki A., 1921, *Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce. Monografia społeczna*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań – Warszawa.
- Wóycicki A., 1922, *Robotnik polski w życiu rodzinnym. Monografia społeczna*, Drukarnia i litografia Jana Cotty, Warszawa.

### *Streszczenie*

Szczególne zainteresowanie Kościoła katolickiego pracą ludzką zostało zainspirowane w okresie dynamicznego rozwoju przemysłu fabrycznego, gdy szybko wzrastała liczba robotników najemnych. Katalizatorem działań podjętych przez hierarchię kościelną było powstanie tzw. kwestii społecznej, której nierozwiązanie mogło wywołać krwawą walkę klas inspirowaną przez socjalistów. Istotne znaczenie dla rozwoju katolickiego nauczania społecznego odnoszącego się do pracy miało ogłoszenie encykliki „*Rerum novarum*” (1891 r.). Wytoczyła ona główne kierunki rozwoju społecznej doktryny kościelnej. Kolejne dokumenty Stolicy Apostolskiej rozwijały problematykę pracy uwzględniając zmieniające się uwarunkowania społeczne. Kompleksową wykładnię nauczania Kościoła dotyczącą pracy przedstawił Jan Paweł II w encyklice „*Laborem exercens*”. Podejmując polemikę z proponowanymi przez liberalizm i kolektywizm koncepcjami papież przedstawia pracę jako wartość, która zapewnia człowiekowi wszechstronny rozwój, daje mu utrzymanie, a także umożliwia osiągnięcie celu ostatecznego, jakim jest zbawienie. Katolicka nauka społeczna sprzeciwia się uprzedmiotowianiu pracy i traktowaniu jej jako towaru, który można kupić lub sprzedać. Pracy nie da się oddzielić od pracownika, ponieważ tylko dzięki człowiekowi ma ona wartość i wymiar personalistyczny.

### **The worth of human work in social learning of church**

#### *Summary*

The particular interest of the Catholic Church was inspired by the work of a human in a period of dynamic development of the industry factory, the fast increase in the number of hired workers. The catalyst for the action taken by the Church hierarchy was the creation of so-called social issues, which could cause failure to resolve the bloody struggle of classes inspired by the socialists. It is important for the development of Catholic social teaching relating to the work was ad encyclical “*Rerum Novarum*” (1891). It paved the main directions of development of the social doctrine of the Church. Another Vatican documents developed labor issues reflect changing social conditions. Comprehensive interpretation of the teaching of the Church concerning the work presented Pope John Paul II in his encyclical “*Laborem exercens*”. Taking a polemic with the proposed by liberalism and collectivism concepts Pope presents the work as a value which provides comprehensive development of man, give it to maintain, and allows you to achieve the ultimate goal which is to be saved. Catholic social teaching opposes the objectification of labor and treating it as a commodity that can be bought or sold. Work can not be separated from the employee, because only through a person has a value and personality dimension.